

## KANDYDACY NA POSŁÓW SPOTYKAJĄ SIĘ ZE SWOIMI WYBORCAMI

### Obywatelskie konsultacje rozpoczęte!

Wczoraj zainsynurowane zostały obywatelskie zebrania konsultacyjne. Przyniesió mają one odpowiedź, jakie osoby spośród zaproponowanych przez konwenty wyborcze uzyskają prawo kandydowania do Sejmu PRL IX kadencji. W Łodzi publiczność omówiła najistotniejsze problemy naszego miasta i województwa przedstawiające jednocześnie sposób ich rozwiązywania. Szczegół-

na uwagę poświęcił budownictwu mieszkaniowemu. Mimo wybudowania w minionym 40-leciu ponad 600 tys. izb mieszkalnych, na listach członków i kandydatów spółdzielni mieszkaniowych znajduje się około 120 tys. ludzi. Nie wszyscy oczekujący znajdują się jednak w podobnych warunkach. Zdaniem administracji naprawę trudne ma około 35 tys. rodzin, w tym 10 tys. — szczególnie trudne. Zdaniem łódzkiej administracji, i to jest jeden z jej postulatów, kryterium przydziału mieszkań nie może się opierać, jak do-

tychczas, jedynie na liczbie lat oczekiwania. Mimo wybudowania wielu nowych obiektów nadal występuje trudna sytuacja lokalowa w oświadc. Uważa ta, zdaniem prezydenta, dotyczy jedynie 12 szkół. Najbliższe lata, o ile rada narodowa zaakceptuje przygotowany program, powinny już przynieść poprawę sytuacji. J. Niewiadomski omówił również problemy służby zdrowia i komunikacji, przedstawił także za-

(Dalszy ciąg na str. 2)

## Nie zapowiedziana wizyta W. Jaruzelskiego w województwie elbląskim

I sekretarz KC PZPR, premier, gen. armii Wojciech Jaruzelski przebywał wczoraj na terenie woj. elbląskiego. Towarzystwo sekretarza KC PZPR Zbigniew Michałek i wiceminister rolnictwa i gospodarki żywnościowej Kazimierz Grzesiak.

Swoją pobyt u żniwiarzy i w placówkach obsługi rolnictwa W. Jaruzelski rozpoczął od odwiedzenia zakładu Fabryki Maszyn Rolniczych „Agromet” w Malborku. Zakład ten produkuje m. in. przetrzasaczograbiarki do siana oraz części do kombajnów buraczanych Wykonu-



12 osób zginęło a ponad 89 odniosło rany podczas wybuchu samochodu-pułapki w zachodniej części Berlina 14 bm N/3; dom zniszczony wybuchem bomby.

W Częstochowie, w klasztorze Ojców Paulinów na Jasnej Górze odbyły się 15 bm tradycyjne uroczystości kościelne związane ze świętem Wniebowstąpienia Najświętszej Marii Panny Uczestniczy-

## Uroczystości na Jasnej Górze

to w nich duchowieństwo i wierni przybyli z pielgrzymkami z różnych regionów kraju. Sumie pontyfikalna celebrował ks biskup Stanisław Nowak ordynariusz częstochowski. Do zebranych pielgrzymów kazanie wygłosił ks kardynał Józef Glemp — prymas Polski. (PAP)

**WOJCIECH MARZYŃSKI**  
 właściciel pierwszego w kraju prywatnego biura podróży

## Przebieg żniw tematem narady sekretarza KW PZPR

Zadania wynikające z ustaleń Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL dotyczących oceny realizacji postanowień wspólnego XI Plenum KC i NK, kierunki pracy partyjnej na wsi oraz sytuacja produkcyjna w rolnictwie ze szczególnym uwzględnieniem przebiegu żniw — były 15 bm w Komitecie Centralnym tematem narady sekretarza KW PZPR nadzorujących sprawy rolnictwa i gospodarki żywnościowej.

W czasie obrad, którym przewodniczył kierownik Wydziału Rolnego KC PZPR Stefan Zawodniński podkreślono, iż umacnianie i rozwój

## Trzęsienie ziemi na Węgrzech

Jak informuje Węgierska Agencja Telegraficzna MTL, w czwartek rano ok. godz. 8.30 w kilku rejonach Węgier dąży się odczuć dwa niewielkie wstrząsy podziemne. Wstrząsy zarejestrowano w pobliżu miejscowości Baranya, Bacs — Kiskun, Tolya Zola oraz w Budapeszcie.

Według wstępnych danych siła wstrząsów osiągnęła 5 stopni w skali Richtera. Jak wynika z doniesień radia węgierskiego, nie zanotowano ofiar śmiertelnych. Trzęsienie ziemi spowodowało jednak pewne straty materialne. Uszkodzone zostały budynki w niektórych przedsiębiorstwach przemysłowych trzeba było na pewien czas wstrzymać produkcję.

Wstrząsy podziemne zanotowano w czwartek także na Słowacji, w Wiedniu oraz w niektórych rejonach Jugostawii.

## DO REKORDU JESZCZE DALEKO

### Wczoraj o godz. 14 było w Łodzi 31,1 stopnia w cieniu

Ale czy to znaczy, że jest naprawdę ciepło? Takie pytanie zadaliśmy po południu pani Danucie Kuziemskiej z działu meteorologii stosowanej Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej w Warszawie. „Obtę do rekordu jeszcze brakuje kilku stopni — odpowiedziała, przejrawszy odpowiednie dokumenty — łódzki rekord ciepła wynosi bowiem aż 36,8 st. C i zanotowano go 12 sierpnia 1921 roku”. Po wojnie najwyższą temperaturę zanotowano 4 sierpnia 1983 roku i wynosiła ona 35,5 st. C. Wynika z tego, że najgorętszym miesiącem jest właśnie sierpień.

A oto krajowy rekord ciepła 29 lipca 1921 roku (to musiało być lato!) w miejscowości Pruszków koło Opola termometry pokazały 40,2 st. C.

Tak więc jest wciąż chłodno!

K. K.

## PRZED 40 SESJĄ ONZ

### Kolejny dyżur telefoniczny w Urzędzie Rady Ministrów

Kolejne propozycje i uwagi zgłaszano 15 bm, telefonicznie do punktu konsultacyjnego w Urzędzie Rady Ministrów. Dotyczyły one wystąpienia premiera W. Jaruzelskiego na 40 sesji ONZ we wrześniu br.

Najwięcej wniosków dotyczy problemów polityki światowej, zwłaszcza

szcza potrzeby podjęcia zdecydowanej walki w obronie pokoju. Zgłaszane są różnorodne propozycje rozwiązania problemów gospodarczych naszego kraju, w tym spłaty zadłużenia. Wysuwane są również koncepcje mające na celu zapewnienie bezpieczeństwa na kontynencie europejskim, takie m. in. jak strefy neutralne czy bezatomowe.

## Obchody rocznicy wyzwolenia Korei

W czwartek w Phenianie odbyła się defilada wojskowa z okazji 40 rocznicy wyzwolenia Korei. Na trybunie honorowej pojawili się sekretarz generalny KC Partii Pracy Korei, prezydent KRDL Kim Ir Sen i inni przywódcy KRDL.

Przez centralny plac Phenianu przemarszowały oddziały wojskowe i kolumny wojsk zmechanizowanych Armii Ludowej, stojące na straży granic KRDL.

Tego samego dnia na głównym stadionie Moranbong w Phenianie odbyły się z udziałem kilkunastu tysięcy dzieci i młodzieży masowe pokazy gimnastyczne.

(PAP)



W RPA w dalszym ciągu trwają zamieszki na tle rasowym. N/a: demonstracja studentów murzyńskich w Johannesburgu.

## Imieniny obchodzą: Joachim, Roch, Stefan, Domard

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następujące pogodę: bezchmurnie lub zachmurzenie małe. Temp. maks. w dzień około 31 st. Wiatr słaby przeważnie południowo-wschodni.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 996,6 hPa (747,5 mm).

## Z kalendarza wydarzeń

- 1819 — Wybuch I powstania śląskiego
- 1843 — Wybuch powstania w getcie białostockim
- 1960 — Proklamowanie niepodległości Cypru

## Taka sobie myśli

Bywają osoby, których nieobecność sama przez się jest przyjemną.

## Uśmiechnij się

**INFORMACJA**

— Proszę mnie o nie nie pytać. Pracuję tu dopiero od dzisiaj rano!

Rozmawiał: K. KRUBSKI  
 Foto: K. KRUBSKI

# TO PĘD A NIE WYBÓR

— Szukają kogoś, kto opowiedziałby Czytelnikom „DL”, jak i gdzie w tym roku wypoczywali leżąciami pomyślałem o panu, bo wiem, że wysyła pan swoich klientów w różne zakątki kraju, ale zanim pan to zrobi, dokładnie ogląda, co ich czeka, a potem kontroluje, jak im się wiede. Podobno nad morzem były momenty?

— Prawda, było strasznie. Położyła nas turystyka wody i słońca. To, co się dzieje w Koszalińskim i Szczecińskim trudne jest do opowiedzenia. Na pocieszenie powiem panu, że tak jest nie tylko u nas. Ten typ turystyki opanał cały świat, wszędzie w Europie zobaczyć można to samo: stopy ciał na plaży. Tutaj żadne pieniądze ani inwestycje nie nie pomogą. Po prostu gdyby podzielić liczbę metrów kwadratowych plaży przez liczbę chętnych trzeba dojść do wniosku że brakuje miejsca choć plażowicz tak wiele go nie potrzebuje. Wystarczy że może przewrócić się z pleców na brzuch i odwrotnie. Między Mielnem i

Chłopami zobaczy pan to samo, co między Wenecją a Rimini. To jest pułapka i nie widać z niej wyjścia.

— Nad morzem przyjemnie, zdrowo... — Przyjemnie — kiedy nie można się ruszyć? Zdrowo? — niech pan sprawdzi, że latem wleją zwykłe wiatry od łądu. Plażowicz wdycha nie jod z nad morza, a chemie z nadmorskich pól. Przecież na plaży nawet się pan nie pobałwi z dzieckiem, bo nie ma gdzie i jak. Plaża to najbardziej bierny z możliwych rodzaj wypoczynku. To jest pęd a nie świadomy wybór.

— Podobno ten, który zawiadłby w tym roku nad morze ciężarówkę prosił do prania, zostaby milionerem?

— Pewnie tak, ale najlepiej oplać się co innego. Za wybranie szamba plaż się minimum 3,5 tys. zł i jeszcze trzeba się prosić. Dziennie właściciel wozu asenizacyjnego z pomocnikiem obsługuje do 20 klientów. Wystarczy pomnożyć.

— Wysyła pan też klientów nad jeziora... — Nie mylił się tymi, którzy chcieli pojechać do Mikolajek czy Głizycka. Owszem, można, na 2-3 dni, ale potem trzeba poszukać miejsca, żeby odpocząć. Nad prawdziwe jeziora jedzą te rodziny, w których decydujący głos ma mężczyzna. Widzę to w biurze. Słyszałem setki razy: nie cierpie leżenia na plaży, ale żona chce. I taki klient brał Mielno lub Ustkę.

Jeziora dają luz, nie jest tam dramatyczny brak słońca, łożenia po lesie gimnastykuje i zmusza do rozmowy. Z żoną, dzieckiem, przyjaciółmi. Na plaży słychać tylko muzykę z radia.

No i nad prawdziwymi jeziorami, czyli w Piłskiem, Olsztyńskim, nie ma tłumów. Ale może wbrew temu co mówi, człowiek z dużego miasta lubi łoż, wizytę w sklepie, seans w kinie, nawet na urlopie? Pewnie dlatego 90 proc. klientów jedzie nad morze.

— A góry?

— Tu już prawie nie ma ludzi przypadkowych. Ci, którzy tam ja-

da, smakują urlop, starannie dobierają miejsce, czas, kwatery. Mają rację z jeszcze jednego powodu. Moim zdaniem najlepiej zagospodarowanym turystycznie województwem w kraju jest jelemogórskie. Na przeciwnym końcu postawiłbym szczecińskie.

— Czy wypoczynek był drogi? — Mówi się, że 500 zł za łożko nad morzem to droga. Pokażę panu drugą stronę medalu: nieduży domek nad morzem kosztuje 5 milionów. Ktoś, kto je ma, mógłby włożyć na PKO i dać ona około 450 tys. rocznie procentów — za nic. A co to znaczy u nas budować dom, wie każdy. Czy dziwi się pan, że ten, kto się pobudował, chce zarobić na letnikach nie mniej niż owe 450 tys. na czysto? Ma tylko 3 miesiące, by je zdobyć, zaś utrzymanie domu kosztuje przez cały rok.

— A pan gdzie jedździ na urlopie? — Tylko nad jeziora i tylko do domków campingowych.





W Łodzi kręcone są zdjęcia do filmu „Preludium do wieczności”. Scenariusz wg legendy o Annie i Stanisławie Oświęcimach napisali Kazimierz Konrad i Paweł Chojnowski. W rolach głównych występują Anna Kazmierczak i Waldemar Kownacki. Film reżyserują Kazimierz Konrad i Piotr Stefaniak.

WOJNA NA PODWÓRKU

Czym bawią się dzieci

Gdy „rzucą” karabiny, w samobieżnym stoiszku zabawkarstwa warszawskiego „Smyka” ustawia się długa kolejka po koszyki. Po kwadransie pierwszy szczęśliwy odmaszerowuje ze sklepu zbrojni w terkoce, błyskające automaty i pistolety, układkiem mierząc z nich do przechodniów.

Kierowniczka stoiska twierdzi, że właśnie zabawki militarne cieszą się największym powodzeniem. Mimo dużych dostaw ze spółdzielni pracy w Grodzisku Mazowieckim i Ursusie, „broni” w sklepach zabawkarckich wciąż brakuje. Pod deską jest tylko czółgów i wyrzutni rakietowych z łódzkiej „Spójni”.

Wersjonel „Smyka” nie jest zachwycony tym rodzajem zabawek, nie zachęca do ich kupowania. Ale dom towarowy jest po to, by handlować, a nie wychowywać. Zamiar więc zająć ten towar, na który jest największy popyt. A klienci, rodzice, choć niechętnie, zbroją jednak swoje dzieci, przekonani argumentem: „Koleżdy mają, więc i on ma” a może i nadzieją, że gdy dziecko pójdzie na podwórkową wojnę, da matce święty spokój przez pół dnia.

Zabawki militarne od dawna już budzą poważne zastrzeżenia wychowawców. Wszelkie badania psychologiczne dowiodły, że zabawa przy użyciu podobnych rekwizytów wzmacnia u dzieci skłonność do agresji i przemocy.

Jan Ochmański, zastępca dyrektora łódzkiego Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Przemysłu Zabawkarckiego, zdaje sobie sprawę, że niektóre zabawki są „podejrzane”. Wychowawca Chłopek z pewnością nie użyje blaszanej szabli, by pasować kolegi na oficera. Będzie natomiast bigosować rówieśników. Dlatego każdy pojawiający się na rynku wzór zabawki powinien być wnikliwie i krytycznie oceniany. Bo, jak twierdzi dyrektor Ochmański, nawet niektóre zabawki militarne mogą być bardzo pouczające. Ot, choćby modele samolotów bojowych do sklejania, czy figurki żołnierzyków z minionej epoki.

Niestety, działająca do ubiegłego roku w Warszawie Komisja Oceny Zabawek miała dziurawą rękę. Dawno na zabawkarckim rynku nie było tylu bubli i bohomazów. A przecież każdy dopuszczony do handlu uspołecznionego wzór musiał mieć atest komisji. Inna sprawa, że z pustego i Salomon nie należe Gdwy konsekwentnie odmawiać atestu temu, co proponują producenci, dzieci mogłyby się bawić sklepowymi półkami. Zie jest jednak, że wśród kryteriów oceny zabawek dominują walory techniczne i komercyjne, a jeszcze gorzej, że znaczny procent zabawek nie odpowiada nawet najbardziej liberalnym przepisom. Produkty ramiostia sprzedaje się bowiem bez żadnej weryfikacji. Wprawdzie bez atestu nie mogą one trafić do państwowych sklepów, ale doskonale rozchodzą się z pośrednictwem prywatnych budek. Właśnie w nich można spotkać najwięcej zabawkowych koszarów, a nawet produktów zakazanych przez polską normę — korkowców i kapiszonowców.

Wielu producentów nie ma zielonego pojęcia o psychologii rozwojowej dziecka — mówi dr Magdalena Pichlińska, psycholog łódzkiego ośrodka — „Interesuje ich „z czego?” „jak?” „skąd się wzięła?” i „za ile?” a tylko sporadycznie myśla, czy zabawka zasypia potrzebę emocjonalną dziecka. Dr Pichlińska zanienkolona jest inwazją zabawek militarnych i aby stawić jej czoło, zainicjowała badania na temat: „Wpływ zabaw z użyciem zabawek militarnych na powstawanie zachowań agresywnych u dzieci”. Mielimy nadzieję, że wyniki tej pracy będą ostrzeżeniem dla tych, którzy bezrozkiem czynią dzieciom psychologiczną krzywdę. Być może powoła zwrętyfiko, wań niektóre nagrody, jak choćby opinie nk prof dr hab Stanisła wa Sokołowskiego głosząca, że zabawki wojskowe spełniają ogólnowychowawczą i pistoletowa funkcję, a w świetle teorii zabaw bawienie się bukami, szablami, mie-

SPOR O ODPISY ILE ZABRAĆ -ILE ZOSTAWIĆ

Kto pracuje na swoim — odkłada z zarobku na zakup, na odtworzenie warsztatu pracy, aby po latach nie znaleźć się bez pieniędzy i bez narzędzi. Społeczeństwo rozumie gospodarujące odpisuje każdego roku część wartości zużytego majątku, według tabel amortyzacyjnych, określających czas życia i zużycia maszyn oraz budowli.

Wraz z samodzielnością i samofinansowaniem przedsiębiorstw narodził się spór o to, ile zostawić w przedsiębiorstwie, aby mogło odbudowywać sprzęt, a ile zabrać do budżetu, bo trudno sobie wyobrazić nowoczesne państwo które nie ma możliwości podejmowania wielkich projektów inwestycyjnych — jak choćby elektronika atomowa — na wspólny użytek.

Gdy dochodzi do podziału tych pieniędzy nie obywa się bez gorących dyskusji. Ogłoszenie koncepcji nowego planu pięcioletniego nasiliło spór, którego echa wracają i z przedsiębiorstw, i instytucji, z Konsultacyjną Radą Gospodarczą włącznie.

Chodzi konkretnie o przyjęcie określonych sposobów budowania gospodarczego potencjału, doboru metod wytwórczych — i samej produkcji. Czy należy oprzeć je

bardziej na centralnych pomysłach i decyzjach (wówczas należy zgarnąć do budżetu większą część amortyzacji z przedsiębiorstw, na finansowanie wydatków) czy też — przede wszystkim — zmiany te mają być wywołane przez inicjatywę inwestycyjno-techniczną przedsiębiorstw, a wówczas należy im zostawić na to pieniądze.

Każdy z tych pomysłów ma swoje zalety i wady. Przesadny wpływ centrum na określenie technologii i produkcji w każdym z kilkudziesięciu tysięcy zakładów niesie błąd nadto dobrze znany z przeszłości. A znów oddanie przedsiębiorstwom decydującego głosu w budowaniu gospodarki („struktury”) wywołuje naturalne wątpliwości co do odpowiedzialności i liczenia się z interesem ogólnym. Pomysł taki bowiem przypomniał budowanie pojazdu księżycowego w czynie społecznym w każdej z gmin osobno.

Rozwiązanie prawidłowe, jak to zwykle bywa, leży gdzieś pomiędzy. Dojście do ideału utrudniają obustronne, prawdziwie zręczne zarzuty co do intencji i praktyki. Tak więc przedstawiciele centrum zarzucają przedsiębiorstwom chań utrwalenia, prostego odtworzenia obecnych technologii i urządzeń, a

to wyklucza postęp i nadzieje na odzyskanie zdolności do rozwoju przez całą gospodarkę. Rzeczywiście, kto raz rozpoczął wytwarzanie nakrętek z lewym gwintem najchętniej by je fabrykował w ten sam sposób, w takim samym kształcie do końca świata i powoływał się przy tym na system, który do tego zachęca.

Przedsiębiorstwa z kolei głośno wolały o pozostawienie odpisów amortyzacyjnych w całości, gdyż tylko takie rozwiązanie pozwoli na uratowanie majątku przed zniszczeniem, majątku mocno nadzarpniętego przez lata ograniczeń inwestycyjnych. Oskarża się przy tym centrum o działanie wyłącznie fiskalne — i brak koncepcji wywołania zmian w koszyku wytwarzanych dóbr. Wskazuje się na wysoki — średnio 60-procentowy — zużycie sprzętu w przemyśle. Wprawdzie nie jest to zawsze równoznaczne z dewastacją w znaczeniu technicznym, zwłaszcza wobec katastrofalnego spadku obsady nawet na pierwszej zmianie, ale sam proces dekapitalizacji majątku jest obecnie bezsprzeczny. Jeszcze groźniejsze jest moralne zużycie tego sprzętu, zwłaszcza w porównaniu z używanym w innych krajach.

Na te zarzuty odpowiada się repliką nie pozbawioną racji: przecież nie chodzi o pieniądze, lecz o możliwości wykonawcze, o ludzi, materiały, dewizy. Nie da się tej puli zwiększyć w wyniku dodrukowania banknotów.

Jak widać nie są to racje, które można przegłosować, a dyskusja nie może trwać w nieskończoność. Wyjściem rozsądnym wydaje się odróżnienie postaw skrajnych i pozostawienie większej — czy całej — kwoty w tych właśnie przedsiębiorstwach, które udowodnią swoje możliwości wydatnego zasilenia rynku krajowego czy oferty handlu zagranicznego.

JACEK MARKIEWICZ



Wiceprezydent USA George Bush udzielił wywiadu grupie dziennikarzy, który ukazał się w lokalnej gazecie SACRAMENTO BFF. Bush powiedział, że do końca obecnej kadencji będzie absolutnie lojalny w stosunku do prezydenta Reagana. W przyszłych wyborach on sam będzie walczył o uzyskanie nominacji prezydenckiej. Ma on już w tej chwili koncepcję nowej polityki: „Zrobię to, co kiedyś powiedział prezydent Abraham Lincoln — przemysię wszystkie na nowo”.

W najbliższej przyszłości na Węgrzech zostanie uchwalona ustawa określająca warunki i proces likwidacji przedsiębiorstw deficytowych. Na podstawie tego aktu prawnego, o tym czy należy rozwiązać te, czy inne przedsiębiorstwa będzie orzekał sąd przy współudziale dłużników i wierzycieli. Obecnie o sprawach tych decydują organa administracji państwowej, dlatego też istnieje niebezpieczeństwo rozstrzygnięć subiektywnych.

W wywiadzie udzielonym w Managuie prezydent Nikaragui Daniel Ortega oświadczył, że dysponuje szesnastoma deszertami oraz jedną z organizacji kontrolujących, jak również innymi dowodami dostarczonymi przez wywiad, świadczącymi o tym, iż w bazach „Contras” znajdują się oficerowie izraelscy. Ortega podkreślił też, że przyczyną zerwania w 1982 r. stosunków z Izraelem było popieranie przez Izrael reżimu Somozów do samego końca i destarcowanie mu broni nawet wówczas, kiedy dostawy takie wstrzymały już USA.

Dziennik Jingji Ribao (gazeta ekonomiczna) opublikował obszerny artykuł pt. „Czerwona Armia Związku Radzieckiego na dalekowschodnim froncie”, w którym omawia wielki wkład ZSRR w zwycięstwo nad Japonią, podkreślając doniosłe znaczenie pomocy okazanej przez ZSRR Chinom w walce przeciwko japońskiemu najazdcom. Fragmenty artykułu opublikowała agencja Xinhua w serwisie w języku rosyjskim.

Raport Międzynarodowego Funduszu Walutowego był mocnym ciosem w deklarację wyborczą szwedzkich socjaldemokratów. Publikacje prasowe podnoszą, że wg MFU inflacja przekroczy w Szwecji 6 procent — a rząd na rok bieżący postawił cel ograniczenia jej do 3 procent, że wzrost płać wyniesie 7 procent — cel uzgodniony między związkami i rządem wynosi 5 procent, a deficyt bilansu płatniczego wg MFU będzie trzy razy większy niż podał rząd. Przewiduje się w związku z tym konieczność nałożenia sztywnych ograniczeń płać w 1986 r. i inne posunięcia oszczędnościowe.

Przywódca opozycyjnej partii konserwatywistów Ulf Adelsohn powiedział na łamach prasy: „MFU zalecił dokładnie taką politykę jaką my proponujemy: Szwecja musi oszczędzać i należy zmniejszyć obciążenia podatkowe. Socjaldemokraci wśród obywateli dalszy rozwój „państwa epikurzeckiego”.

W regionie Rust, skąd pochodzi najwięcej fałszowanych win austriackich, kilkuset producentów wina zareagowało w szczególny sposób, pragnąc utrzymać klientów. W obecności notariusza podpisali oni świadectwo gwarancyjne, które pozwala im teraz sprzedawać butelkowane wina z następującą etykietką: „Wino kontrolowane — bez glikolu”.

„Zieloni” w Bundestagu wezwali rząd do zdecydowanego sprzeciwu wobec magazynowania broni chemicznej w Republice Federalnej. W oświadczeniu dla prasy „Zieloni” uznali za dowód braku odpowiedzialności spory na temat magazynowania broni chemicznej w Republice Federalnej. „Zieloni” uważają, że propozycja utworzenia strefy wolnej od broni chemicznej w RFN stanowiłaby krok przejściowy na drodze do całkowitego wyeliminowania tych „okrutnych broni”.

biedny „Krezus”

Gdy Dzielnicowy Dom Kultury Łódź-Srodmieście otrzymał 10 mln 400 tys. zł na zakup wyposażenia, największe potrzeby miał ekskluzywny (by nie rzec elitarny) „Krezus” — filia DDK przy al. Kościuszki. Znakowały się tam już w styczniu m. in. dwa magnetowidy, telewizor „Videoon”, komputer „Spectrum”, wiele videokaset i dużo innych bardziej „codziennych” sprzętów elektronicznych, wliczając domon kultury.

W nocy z 16 na 17 lipca dokonano tam włamania. Złodziej (złodziej?) pracował tak, jakby doskonale orientował się w rozkładzie i wyposażeniu klubu, a przy tym wykazał się nienagannymi manierami. Niczego — oprócz zamków — nie zniszczył, skradł m. in. szampany i wermuty, a pogardził koniakami, zabrał kawę, dwa magnetowidy, kasety i kolorowy telewizor. Pobawił się grą telewizyjną podłączoną do komputera i zniknął. W sumie obłowił się na około 1,4 mln zł.

Co na to władze DDE i filii „Krezus”? Dyrektorka DDK przebywa w szpitalu. Dwa instruktorzy z „Krezusa” są na urlopie. Kierowniczka wzięła wolne od 24 lipca, tydzień po włamaniu, ale do klubu przychodzi.

Mówi zastępca dyrektora DDK, Andrzej Remisz:

— Trzeba założyć urządzenia alarmowe.

— Nie za późno?

— Cóż, wydawało się dotąd, że jest to najlepiej zabezpieczony nasz obiekt. Jest to pomieszczenie, które należało do znajdującego się obok Narodowego Banku Polskiego, w oknach kraty, w drzwiach dwa zamki i blokada przeciwwłamaniowa, w dodatku tuż obok dwaj strażnicy bankowi, a nad salą „Krezusa” mieszka nasz pracownik.

— Jednak włamania dokonano. Zawiedli strażnicy?

— Podobno nic nie słyszeli. Naszego pracownika akurat nie było w domu. Złodziej próbował wyważyć drzwi, ale nie udało mu się. W końcu wybił zamki i dostał się do środka.

— Co teraz zamierzacie robić?

— Nowych dotacji chyba nie dostaniemy, a z PZU nikt jeszcze nie wygrał. Trzeba jednak odkupić sprzęt. Może pomoże nam „Prexer”?

Latem jest sezon na włamania. To już trzeci z kolei: przedtem ofiarą kradzieży padł Łódzki Dom Przyjaźni oraz klub „Kobler”. Za każdym razem sprawca idzie „jak po sznurku”: jest doskonale zorientowany, zabiera to, czego potrzebuje i nie dewastuje pomieszczeń. Chcieliśmy zatrudnić w swych obiektach trzech strażników, ale brakuje pieniędzy.

— Właśnie — podchwytuje kierowniczka „Krezusa”, Wiesława Piąsta. — Doszło do tego, że na biurku przez pięć tygodni leżała polisa ubezpieczeniowa, bo nie mieliśmy ani grosza.

— W lipcu zorganizowaliśmy konkurs plastyczny dla dzieci — dodaje wicedyrektor — a nie było pieniędzy na symboliczne choćby nagrody. Wyłożyłem z własnej kieszki.

— To dlatego, że kolega pracuje od niespełna roku, po dziesięciu latach miałby inne podejście — usmiecha się kierowniczka. — Pieniądze z dotacji wpływają nieregularnie. Jesteśmy bardzo rozżaleni. Robimy plany opierając się na obietnicach dostawu gotówki, gotówki jednak czasem zabraknie, a potem są pretensje, że nie realizujemy zamierzeń. Wiele jest takich spraw. A jak było z remontem sali „Lodexu”? Wydział Kultury UML w listopadzie ubiegłego roku obiecał dać 8 mln zł. Rozpoczęliśmy przygotowania, a w połowie lipca zapadła nowa decyzja: remontu nie będzie!

A wracając do „Krezusa”: NBP obiecał założyć dodatkowe zamki do drzwi wejściowych na klatce schodowej. Czekaliśmy i... nie doczekaliśmy się! Teraz możemy tylko czekać aż zlapią złodzieja.

JACEK GŁĘBSKI

Czas zatrzymany między metaforą a symbolem

„Wyobraźnia jest królową prawdy. (...) To ona nauczyła człowieka sensu moralnego barwy, linii, dźwięku i zapachu. Ona, na początku świata, stworzyła analogię i metaforę”.

BAUDELAIRE

Nagie kobiety, przedmioty...  
Przedmioty kobiety...  
Ciasne, plugawe wnętrza ruder...  
Gdzie trwa lepki smutek wyciekającego, obłudy i niemożności...  
Podwórka wybrukowane kocimi łbami, na których walczą gladiatorszy przedmieść...  
Drewniane, toporne stoły a na nich ryby żywe albo zdechłe...  
Pokruszone torsy antycznych rzeźb, które toczy tak czasu...  
Gipsowe maski, fałszywe uśmiechy...  
Kobiety przedmiotów...  
Przedmioty, kobiety...  
Nagie...  
Zmiętoszone łózka, z których dawno uleciały ostatnie nadzieje niespełnionych miłości...  
Nagie kobiety zawsze tak smutne jak samotność i starość...  
Dziwni mężczyźni o dziwnych twarzach somnambulików, sędziów, lub kretynów...  
Świat zatecznych dusz brudnych podwórek...  
Stryptiz rozoczy i bezsensu...  
Kontredans niemożności na przedmieściach absurdu...  
Sex słońwa! tutaj orzed nadejściem lata...  
Noca ukradkiem kochają się smutni...  
Tu nie zawita ni światły ni biazen...

W tym malarstwie nie ma jaskrawych kolorów. Są szalone czerwienie brazy, przewłomone błękity zlamane biele, zielenie przyszywane przechodzące w brazy ale przede wszystkim czerwienie i biele w ogromnej skali tonów i odcieni stwarzające specyficzny klimat zatrzymanego czasu. Formy wyraźnie sprzeczowane jednoznacznie nazywają to co przedstawiają. Ogromna mnogość rzeczy stwarza wrażenie chaosu lecz edy oko upora się z nadmiarem jawi mu się niespodziewanie klarowna kompozycja. Gdy łamie ją faktus na pozór oby element nie w tym miejscu namalowany jest to niewątpliwie zamierzony kontrpunkt w przemysłanej całości. Statyczny chaos bowiem jest tu i środkiem i celem.

„Och! Przeklęty realista, Czyżbyś chciał przypadkiem stworzyć mi takie zdziwienie, aby mi się wydawało, że oglądam w rzeczywistości widokisko, które pragniesz mi przedstawić?”

DELACROIX

Garboliński jest realista. Tak określa jego malarstwo krytycy i tak on sam sznufradkuje siebie. Ale realizm dziś, to worek bezkieszy. Czegoż to nie można do niego wrzucić? Od amerykańskiego hiperrealizmu poprzez wszelkie rodzaje realizmu europejskiego — realizm radykalny, realizm krytyczny, realizm ostrego spojrzenia (sharp focus realism) aerealizm fotorealizm itd. — poprzez różne wersje pop-artu aż do twórczości niektórych prymitywów, nawiąanych, niektórych „lunnych”. Sporo tego. Granice w „świecie realizmu” są nader płynne, czasami wręcz niemożliwe do ustalenia. Wyśiłek stał włożony w ustalenie gdzie czynie miejsce i kto gdzie powinien stać niewspółmierny do efektu i interesujący chyba tylko dla wąskiej grupy badaczy tematu.

Twórczość Wiesława Garbolińskiego kształtuje się w dwóch równoległych — w równoległych, powtarzam, a nie przeciwstawnych sobie — nurtach. Dystans graniczny między nimi jest wyraźny, aczkolwiek istnieje analogie, które wynikają już z ogólnego charakteru artystycznej kondycji Garbolińskiego jako malarza.

Jeden nurt można by określić mianem realizmu metaforyczno-poetyckiego. Drugi nazwałby realizmem narracyjnym, który jest malarcką ilustracją wybranych zdarzeń z historii i ze współczesności lub też malarckim uprzedmiotowieniem pewnych określonych idei. Zrozumiałe, że podziałem tym obejmujemy ostatni, najbardziej dojrzały okres twórczości Garbolińskiego. Trwa on jednak dostatecznie długo i owocował takimi obrazami, że możemy go uznać za aktualnie reprezentatywny dla artysty. Można przypuszczać — a nie sa to tylko spekulacje — że ten podział nie kończy ewolucji twórczości Garbolińskiego.

ANDRZEJ GRUN

Fragment tekstu z albumu malarstwa Wiesława Garbolińskiego który ukazał się w łódzkim KAW i zapoczątkuje — być może — serię albumów łódzkich malarzy i grafików.

CO PRZYWIEZLI Z NRD  
HARCERZE Z POLESIA?

Moc wrażeń i... 995 marek  
na fundusz budowy CZMP

Wprawdzie pierwsze grupy harcerzy Chorągwi Łódzkiej ZHP powróciły z zagranicznych wojaży już pod koniec lipca, ale wrażenia uczestników międzynarodowych obozów są jeszcze ciągle żywe. 18 druhów i druhów ze szczerpu harcerskiego istniejącego przy szkołach podstawowych nr 40 i nr 91 (hufiec Łódź-Polesie), przebywało przez ponad dwa tygodnie w NRD — w miejscowości Leubnitz (okręg Karl-Marx-Stadt). Polescy harcerze pracowali wraz z pionierami z FDJ w pobliskim przedsiębiorstwie melioracyjnym zaś w czasie wolnym uczestniczyli w wielu atrakcyjnych imprezach, przygotowanych przez gospodarzy.

— Zapewne na długo utkwi nam w pamięci wycieczka do Weimaru — mówi komendant obozu pfm Wojciech Trzosek. — Zwiedziliśmy również były hitlerowski oboz koncentracyjny w Buchenwaldzie i zapórę wodną w Pöhl z pięknym kompleksem wypoczynkowym.

— Oprócz niezapomnianych wrażeń przywieźliśmy także do kraju 995 marek, które przekazaliśmy na fundusz budowy Szpitala-Pomnika Centrum Zdrowia Matki-Polki. 565 marek z tej kwoty wypracowaliśmy do spółki z naszymi kolegami z FDJ, 230 marek na budowę CZMP przekazał nam dyrektor przedsiębiorstwa, w którym byliśmy zatrudnieni, zaś 130 marek, to efekt dobrowolnej zbiórki, przeprowadzonej wśród polskich uczestników obozu.

— Wspólna praca i wypoczynek z naszymi rówieśnikami z NRD zaowocowały wieloma przyjaźniami, dlatego też zamierzamy spotkać się znowu — tym razem na zimowisku w Polsce.

(jm)

WIELE ZALEŻY OD KIEROWNIKA

„Witam cię szkoło”  
— bywa różnie

Jeszcze w lipcu handlowcy umówili się, że od sierpnia zaczęła zapieścić magazyny towarami na sezon szkolny. Piętnasty dzień tego miesiąca wyznaczono jako początek zmasowanego „ataku” tych właśnie towarów na sklepy. Jakże były wczoraj skutki tej umowy?

W Domu Towarowym „Teofil” przy ul. Aleksandrowskiej pustawo i senie. Cała akcja nazywa się „Witam cię, szkoło” ale tylko jeden, skromny plakatik przypomina o tym kupującym. Duży wybór towarów i to dość ładnych. Dominują jasne, żywe kolory, wszystkie towarzystwa mają świetlanki odbiaskowe. Obok stoisko z tenisówkami Wygląda na to, że można wybrać zarówno w wzorach, jak i rozmiarach.

W drugim końcu przestronnej sali parę fartuszków i to właściwie wszystko, co może dostarczyć klient. To, że zaczął się sezon zakupów trudno zauważyć.

Zupełnie inaczej w Handlowym Domu Dziecka przy ul. Piotrkowskiej 81. Napisy reklamujące akcje szkolną przyciągają kupujących już z ulicy, a i wewnątrz łatwo zgadnąć, jakie towary są właśnie „na tapiecie”. Spodni, spodnie, fartuszków, białych bluzek i koszul nie powinno zabraknąć. Spory jest zapas podkoszułków i spodnie gimnastycznych. Nie ma podkolanówek, ale powinny się pojawić w najbliższych dniach. „Niezbyt wielu jest również klientów — ocenia kierowniczka HDD M. Jankowska — ruch znacznie się, jak zwykle, po 20 sierpnia.”

Sklep z artykułami skózanymi przy ul. Piotrkowskiej 70. Tornistry wypełniają półtore polki. Cóż jednak z tego, przeważają bardzo smutne, bure kolory. Niewiele jest tornistrów o wesółych, jasnych

barwach. A przecież najchętniej takie właśnie rodzice kupowałyby swoim dzieciom. Może decydują inne względy, niż estetyczne? Może właśnie te bure „półki” bo się nie brudzą? Zobaczymy za kilka tygodni.

Kolorowo jest za to w sklepie „Arpisu” przy ul. Piotrkowskiej 44. Bruliony, kredki, kreda, mazaki, diugopisy, gumki, linijki, ekierki i tym podobny szkolny „osprzet” wypełnia szelfy półki. W niedługiej kolejce stoją mamy z dziećmi. Niektóre muszą poskramać apetyt swoich pociech, starając się dopasować wielkość zakupów do rzeczywistych potrzeb. Ale trudno się dzieciom dziwić — najfajniej byłoby kupić z każdego towaru po jednej przynajmniej sztuce.

Całkiem cicho w specjalistycznym sklepie z dziecinnym ubiwarem przy zbiegu Zielonej i Zachodniej. Polowa półek pustą, na tych wypełnionych królują... zimowe kozaki. Ale takich przewidujących rodziców jest, jak widać po frekwencji, niewiele. Nie ma ani tenisówek, ani juniorek, ani adidasów. Nigdzie nie ma też słowa o sezonie szkolnym.

I wreszcie sklep papirniczy przy Piotrkowskiej 90. Sa cienkie zeszyty, stanowiące nadal rarytas. Na pytanie jednak o dzienniczki szkolne mały klient słyszy odpowiedź: nie ma.

Podsumowując ten krótki rajd trzeba użyć mało odkrywczych stwierdzeń — bywa różnie z tego, co widać w sklepach o zapotrzeniu nie decyduje chyba to, co jest w magazynach a to, czy kierownik zadbał o swój sklep. Przynajmniej tak to wygląda z klientowskiej strony lady (K. K.)

Usuwanie awarii  
na Widzewie

Zgodnie z obietnicami pracownicy Zakładu Energetycznego Łódź-Miasto podłączyli wczoraj wieczorem do prądu połowę urządzeń fabryki „Ariadna”. Włączyły lampy mogły również prawie wszyscy tzw. odbiorcy indywidualni, których było wielu, gdyż aż 12 tys mieszkańcaż pożar transformatora pozabawił prądu.

Uprowadzamy od razu telefonów ze skargami, że mijamy się z prawdą, bo gdzieś w tym rejonie nie było wczoraj prądu. Zdarzyła się bowiem rzecz dziwna. „W słoneczny dzień zapotrzebowanie na energię elektryczną było tam większe niż wczorajem” — informuje dyrektor ZE Łódź-Miasto W. Kmłn. Wprowadzono więc system krótkich wyłączeń rotacyjnych, by nie przeciążać sieci, która pracuje, co by

nie powiedzieć, w warunkach trochę prowizorycznych.

Wczoraj dotarli wprawdzie na miejsce nowy, 50-tonowy transformator, który zastąpił spalonego poprzednika. Ale montaż takiego olbrzyma nie jest sprawą prostą. Po dokonaniu wszystkich podłączeń jego waga rosła bowiem do 70 t, a więc jest co podłazać. Żeby maksymalnie przyspieszyć roboty, prowadzone przecież w upale, wczoraj część pracowników umysłowych zakładu zamłst przy biurkach pracowała fizycznie, pomagając fachowcom, montującym urządzenia elektryczne.

Wszystko wskazuje na to, iż dziś rano ruszy druga połowa urządzeń „Ariadny” i fabryka „1 Maja”.

(K. K.)

Trzy tygodnie po pożarze — papier nadal się tli  
Wznowiono produkcję tektury  
roboty rozbiórkowe

Mimo iż od pożaru w Łódzkich Zakładach Papierniczych minęły już ponad trzy tygodnie, wielkie białe papieru, wydobywane z nadpalonego magazynu, nadal się tli. Po wyciągnięciu na powietrze, co znacznie zwiększa dopływ tlenu czasem ogień znów bucha jasnym płomieniem. Dyżuruje więc stale jedna sekcja strażacka, by nie dopuścić do sponięcia biał.

Wydobywa się coraz więcej papieru z magazynu. Pozwalają na to posuwające się naprzód roboty rozbiórkowe. Zrezygnowano ze sprowadzania z Krakowa potężnego dźwigu. Okazało się bowiem, iż

pod wpływem temperatury beton został tak potężnie osłabiony, iż po prostu się kruszy. Umożliwia to rozbieranie konstrukcji nawet przy pomocy niedużego dźwigu. „Sądzą, że brygady EPBP nr 2 uporają się z rozbiórką stropu i ścian bocznej w ciągu dwóch tygodni” — ocenia dyrektor techniczny ZLP T. Szuberski.

Prace znów wytwórnia tektury. Wielka maszyna została wprawdzie uruchomiona, ale połączone potrzeby gospodarki ze zdrowym rozsądkiem. Oddział pracuje teraz tylko na „pół pary”, gdyż wibracje mogłyby uszkodzić ściany nadpalonego magazynu.

Nadal nie wiadomo czy magazyn ten da się wyremontować, czy też trzeba będzie go zburzyć i postawić na tym miejscu zupełnie nową konstrukcję. Nie wiadomo również, jaka była przyczyna pożaru. Fachowcy z Biura Projektów Przemysłu Drzewnego, mieszczącego się przy ul. Zachodniej, stwierdzili, że instalacja elektryczna była bez zarzutu. Wkrótce Instytut Pożarnictwa wypowie się czy istniała możliwość samozapalenia. Dotychczasowe ustalenia skłaniają do wniosku, że raczej jest to niemożliwe. (K. K.)

W NASZYM REFLEKTORZE  
ODPOWIEDZ I DWA PYTANIA  
Z Zakładu Energetycznego Łódź-Miasto otrzymaliśmy wyjaśnienie przyczyn perturbacji i przed mieszkaców ul. Tuzyńskiej. Określenie było regulowane zegarem sterującym, który jednak źle działał. Wymontowano go więc, zaś lampy połączone z centralnym systemem regulacji.

Na okresowe braki prądu skarga się od pierwszych dni sierpnia mieszkańcy kurortu błoków między ulicami Marchlewskiego, Allendé, Kurochńskiego i Dzierżyńskiego. Prądu nie ma po parę godzin, co powoduje kłopoty m. in. z lodówkami. Mieszkańcy pytają czy nie mogliby być przynajmniej uprzedzeni wcześniej o planowanych wyłączeniach? Pozwoliłoby to im trochę do nich się przygotować.

Na egzypcie clemności narzekają zaś mieszkańcy ulicy Bazarowej. Uprowadzamy od razu odpowiedź o kłopotach obywatelskich. Powinno być, że zarówek jest za mało, proponujemy włączenie choć jednej lampy w tym rejonie. Byłoby trochę jaśniej. Jest tam mały

składek, mocno zaadresowany, który wieszorem ponia pokonują z dżumą na ramieniu. (K. K.)

NIE MORZE, NIE GÓRY — NIECH ŻYJA MAZURY...

...piszą do redakcji uczestnicy harcerskiego obozu hufca Łódź-Polesie. Dzieci ze szkół podstawowych nr nr 19, 44, 137 i 192 wypoczywają w Weżeście koło Okartowa i, jak świąteczną treść pozdrowień, mają się zamknąć. (K. K.)

Telefon „Reflektorka” 33-41-10, w godz. 13-15.

„DZIENNIK ŁÓDZKI” — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”, Łódź, skr. poczt. 89. Telefony centrala: 32 93 00 (tacy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75 Sprawy miasta: 33-41-10; 33-37-47, społeczno-ekonomiczne: 32-28-32; 33-10-38, fotoreporter: 33-78-97, kultura i oświata: 36 21 60; sport: 32 08 95, dz. technicznej i czytelnikami interwencji: Telefon Usługowy: 33-03-04, sprawy terenowe: 32-23-05 (reklamistów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 74-72 01 i 74-71-30 Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPIK RSW „Prasa Książka-Ruch”.



WAŻNE TELEFONY

- Pogotowie Ratunkowe 999
- Pogotowie MO 997
- Sirak Pożarna 938
- Informacja telefoniczna 913
- Informacja PKS 87-65-96
- Dw. Centralny 87-24-33
- Dw. Południowy 87-24-33
- Pogotowie ciepłownicze 32-51-11
- Pogotowie energetyczne: Łódź-Północ 33-34-28
- Łódź-Północ 33-34-31
- Pogotowie gazowe 33-25-43 932
- Pogotowie dźwigowe 18-35-80 15-40-85
- TELEFON ZAUFANIA 33-37-37
- MIĘDZIEZOWY TELEFON ZAUFANIA — 33-50-66 czynny w godz. 13-18
- TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemowa — 87-40-33 w godz. 12-22.

TEATRY — nieczynne

MUZEJA

- ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (ul. Zgierska 147) — 9-18
- ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) — godz. 11-18
- BIOLOGICZNE EWOLUCYJNEJ UCZ. (Park Sienkiewicza) godz. 10-18
- SZTUKI — (ul. Wilekowskiego 30) godz. 11-17
- MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 3) godz. 14-18
- MIASTA PABIANIC (Obr. St. Magrada 1) godz. 11-16

WYSTAWY

- GALERIA SZTUKI (Wólczańska 31/33) godz. 11-18 Małe formy grafiki
- ODRODZ PROPAGANDY SZTUKI (Park Sienkiewicza) godz. 11-18 Biennale grafiki
- SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 88) godz. 11-18 rysunek K. Kuczyńskiego
- GALERIA BAŁUCKA (Stary Rynek 2) godz. 11-18 Ręcznie 24

ZOO czynne w godz. 9-18 (kasa do godz. 17)

PIALNIA czynna w godz. 10-18 (oprócz niedziel i świąt)

OGRÓD BOTANICZNY — czynny od godz. 8 do zmroku

LUNAPARK czynny od godz. 10 do 20 niedziela i święta godz. 10-11 (oprócz niedziel i świąt)

KINA

- BALTYK — „Miłość z listy przebojów” pol. od lat 15 godz. 10, 12, 14, 16, 17, 19, 20
- IVANOWO — „Zagłada niesmiertelności” USA od lat 18 oraz filmy krótkometrażowe — godz. 14, 20, 11: Film przedpremierowy z czytana lista dialogowa: „Zmory kapelusznika” fr. od lat 18 godz. 19, 30
- PRZEDWIOSIE — „Byc albo nie być” USA od lat 15 godz. 10, 12, 14, 16, 17, 19, 20
- POLESIE — Tajemnica starego ogrodu” pol. b.o. godz. 18; „Błękitny Grom” USA od lat 15 godz. 17, 19, 15
- WŁOBIARZ — Przegląd filmów japońskich — „Supernatów” b.o. godz. 10, 12, 14, 16, 17; Film przedpremierowy z czytana lista dialogowa — „Pechowiec” fr. godz. 20
- WOLNOŚĆ — „Powrót Jedi” — USA od lat 12 godz. 9, 30; „Klasytor Shaolin” Hongkong-Chiny od lat 18 godz. 13, 14, 30, 17, 19, 20
- ZACHĘTA — „Gry wojenne” USA od lat 15 godz. 15, 14, 30, 17, 19, 20; „Zakazane plenery” pol. b.o. godz. 10
- TAJRY LETNIE — „Dzeczka Rosamunda” USA od lat 13 godz. 11, 13 Czynna tylko w dni pogodne.
- DKM — „Tajemniczy Buddha” Chiny od lat 15 godz. 17, 19
- OKA — „Zandarm w Nowym Jorku” fr. godz. 14; „Seksmissa” pol. od lat 18 godz. 18, 19, 20
- STUDIO — „Smutna Story” — pol. od lat 15 godz. 17, 30; seria zamkniętych godz. 19, 30
- STYLOWY — „Wojciech smoz” Hongkong-USA od lat 18 godz. 15, 17, 19, 20
- MALE-STUDYNE — „Ucieczka z Nowego Yorku” USA od lat 18 godz. 15

GDYNIA — Kino non stop od godz. 10-22 „Pozukiwacze zaginionej arkii” USA od lat 12

MEODA GWARDIA — „Yesterday” pol. od lat 15 godz. 10, 12, 14, 16, 17, 19, 20

MUZA — „Przygody małej Nuki” rad. b.o. godz. 14, 15; „Alabama” pol. od lat 18 godz. 18

1 MAJA — „Zemsta po latach” kamsd. od lat 18 godz. 18, 19, 20

POKOJ — „O dzielnym kowale” cza. b.o. godz. 18, 30; „Christine” USA od lat 18 godz. 17, 19, 20

ROMA — „Rok niebezpiecznego życia” aust. od lat 15 godz. 10, 14, 16, 17, 19, 20; „Szczęśliwy dzień Muminków” pol. b.o. godz. 13, 15

STOKI — Wakacje z przygodą i sensacją — „Satan z VII klasy” pol. b.o. godz. 18; „Duch” USA od lat 15 godz. 18

SWIT — „Byd albo nie być” — USA od lat 15 godz. 18, 17, 15, 19, 20

TATRY — „Tajemnica szyfru Marabuta” pol. b.o. godz. 18, 30; Pożegnanie z Wyszynskiego — „Cena strachu” USA od lat 18 godz. 17, 15, 19, 20

HALKA — „Balkan ekspres” — Jug. od lat 18 godz. 18, 18

REKORD — „Siar — 80” USA od lat 18 godz. 18, 15, 18, 15

UWAGA OPRF zastępcy sobie możliwość zmian repertuaru.

APTEKI

Mickiewicza 30, Elsnera 19, Dąbrowskiego 69, Lutomska 146, Olimpijska 7a, Piotrkowska 67

Pabianice — Armii Czerwonej 7, Konstancynów — Sadowa 10, Główno — Łowicka 33, Aleksandrow — Koszusi 4, Zgierz — Sikorskiego 18, Dąbrowskiego 15, Ozorków — Wyszynskiego 3.

DZIUŻY SZPITALI

Białzy — Szpital im. Barlickiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr 7 i 8; Szpital im. Bieganskiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr nr: 1, 2, 4, 6 i 10; Szpital im. Skłodowskiej-Curie — codziennie dla przychodni Rejonowej nr 11 os. Radogoszcz miasta i gminy Aleksandrow Dla przychodni rejonowych nr 7 i 8; Szpital im. Brudzińskiego w dnach 1, 3, 5, 7, 9, 11, 13, 15, 17, 19, 21, 23, 25, 27; — Szpital im. Jonschera w dnach: 2, 4, 6, 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20, 22, 24; — Szpital im. Kopernika w dnach: 6, 12, 18, 24 Dla przychodni Rejonowej nr 8; — Szpital im. Sonenberga w dni nieparzyste — Szpital im. Pasteura w dni parzyste

Góra — Szpital im. Biernackiego — 40 — codziennie dla gminy Rągów; Szpital im. Budzińskiego (Kos. Gdyniński 6)

Polesie — Szpital im. Biernackiego — codziennie dla m. Konstancynowa — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 60)

Sródmieście — Szpital im. Barlickiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr 41, 1, 43 Szpital im. Sonenberga (Pieni. 50)

Włocław — Szpital im. Sonenberga (Pieni. 20)

Chirurgia urazowa — Szpital im. Radlińskiego (Drewnowska 70)

Neurochirurgia — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 33)

Okulistyka — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 33)

Chirurgia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Chirurgia szczękowo-twarzowa Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 33)

Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopolińskiego 23)

Toxycologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

AMBULATORIUM DORAZNEJ POMOCY ul. Sienkiewicza 137, tel. 86-37-00 w. 31

Gabinet chirurgiczny czynny cała doba; Gabinet internistyczny czynny w godz. 15-7; w dni wolne od pracy — cała doba ul. Armii Czerwonej 15, tel. 33-93-33 do 89 w. 225

Gabinet chirurgii czynny w godz. 15-7; w dni wolne od pracy — cała doba ul. Kopolińskiego 22, tel. 74-64-83

Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 18-7; w dni wolne od pracy — cała doba Pomoc ambulatorialna internistyczna dla dorodnich mieszkańców dzielnicy Łódź-Bałuty, ul. Mokry 16/12 czynna codziennie w godz. 15-7; w soboty w godz. 16-7.

W taki upał dużej lepiej być na łódce niż na brzegu. (K. K.)



Foto: A. WACH

Instytucje wyjaśniają

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Drog i Mostów, do którego przesłaliśmy opis obecnego stanu ulicy Kopcińskiego, przedstawił w liście pani A. Kobiernickiej — zgadza się z czytelniczką, że ulica ta stwarza poważne uciążliwości dla ruchu kołowego i pieszego. Lecz te wszystkie niedogodności rzwane są z przebudową tejże ulicy.

A jest to trasa o dużym znaczeniu komunikacyjnym. Roboty prowadzone są przez Kombinat Robót Drogowych w sposób maksymalnie skoncentrowany, zapewniający szybkie ich ukończenie.

Zgodnie z umową z tak chwytliwym kombinatem — prace związane z przebudową jezdni mają być zakończone do końca września, a chodnik do końca tego roku.

Wystawa w Klubie Dziennikarza

W Klubie Dziennikarza czynna jest wystawa malarstwa Czesława Tabowskiego (pejzaże, kwiaty, martwe natury).

Pudel w kamizelce

Przychodzi sobie taki pudel do zakładu całkiem goły, jak to pies, s wychodzi w kamizelce i spodniach. Czyżby powstał w Łodzi punkt psiego krawiectwa? Nie, tak dobrze to jeszcze nie ma, chociaż wspomniane części garderoby pan pudel rzeczywiście może sobie zamówić. Tyle że nie będą one uszyte, a wystrzyżone. Pani Jadwiga Głowacka, prowadząca zakład strzyżenia psów „Saba” twierdzi, że jest to nadal jedna z najmłodniejszych — obok „na zero” i „na federala” — psich fryzur. A latem „klientów” nie brakuje — wiadomo, czworonogom gorące w ich kożuchach. Najczęściej przychodzi właśnie pudle, foksteriery, sznau-cery, owczarki i teriery walijskie. Owczarków, co prawda w zasadzie

się nie strzyże, ale czasami taki psiak się po prostu czuje i wtedy nie ma rady.

Za ostrzyżenie swego pupilka tego pan pacy od 340 do 580 zł. Niektórzy rekompensują sobie ten wydatek, wykorzystując psią sierść do... robienia swetrów, oszczędzając w ten sposób na surowcu. Podobno z mieszanek białej „pudlej” wełny z owczą wychodzą bardzo ładne rzeczy. Kto by pomyślał, że pies może ochronić swego pana przed zimmem.

Sezon psich postrzyżym trwa gdzieś od marca do października. Później pudle zdejmują kamizelki i wkładają ciepłe zimowe kożuchy. (ab)

ZESPÓŁ SZKÓŁ BUDOWLANYCH NR 1  
im. Wł. REYMONTA  
ŁÓDŹ, ul. SIEMIRADZKIEGO 4/8

## przyjmuje zapisy na rok szkolny 1985-86

do:

I. Zasadniczej Szkoły Budowlanej na kierunku:  
— technolog montażu w budownictwie,  
— malarz,  
— posadzkarz.

II. Technikum Budowlanego dla Pracujących  
na podbudowie Zasadniczej Szkoły Budowlanej  
na kierunku:  
— budownictwo ogólne,  
— maszyny i urządzenia budowlane.

III. Średniego Studium Zawodowego dla Pracujących  
na kierunku:  
— ogólnobudowlany,  
— ogólnomechaniczny.

IV. Jednorocznej Szkoły Mistrzów Budowlanych.

O przyjęcie mogą się ubiegać kandydaci posiadający:

— świadectwo ukończenia Zasadniczej Szkoły Budowlanej,  
— minimum 6 lat stażu pracy w danym zawodzie.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela sekretariat szkoły — Łódź, ul. Siemiradzkiego 4/8, tel. 43-34-40. 1325-k

ZŁOTY łańcuch wyrób Sz. Goldfain — sprzedam. Oferty 25646 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.  
SPRZEDAM cegły. Aleksandrów Łódzki Bratoszewskiego 1 m. 45. po 18. 26054 g  
WÓZEK inwalidzki, szeroki sprzedam. 78-26-02. 26047 g  
SPRZEDAM tokarkę do metalu, wiertarkę stołową, spawarkę wirową, szlifierkę dwutarczową, narzędzia. Oferty 26040 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.  
SPRZEDAM tanio „Moskwicka 407” na części, maszynę „Girotext” dwupłytkową. 43-09-56. 4416 g  
KUCHNIE elektryczna, akordeon — sprzedam. 78-89-78. 26205 g  
SPRZEDAM nagrobek, granit szary 2 m x 1 m. Oferty 4437 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.  
BOKSERY 2-miesięczne, przegotowane — sprzedam. Wróblewskiego 134 m. 1 bl. 35. 4410 g  
ŁADNE szczeniaki charty afgańskie — domino, białe, czarne — sprzedam sympatykom wystaw oraz wyścigów chartów. Gojawiczyńskiej 1/34. 25127 g  
SZNAUCERY olbrzymi, reproduktor RFN psy 6-miesięczne — sprzedam. Czestochowa. telefon: 341-65, 430-76. 3078 k  
SPRZEDAM sadzonki asparagusu sprengeri z nasion holenderskich. Tel. 14-10-30 po 20. 26574 g

### Pojazdy

„SIMCA 1000” sprzedam. Kopernika 4/2. 2264 g  
„ZAPOROŻCA” — sprzedam. 78-67-41. 2276 g  
„127P” sprzedam. Skrzywana 18/4. 25636 g  
„SKODE” S100 (1971) — sprzedam. Oświęcimska 22. 26017 g  
„SYRENE 104” na części sprzedam. 43-76-64. 26013 g  
„128P” do remontu, zapasowa blacha — sprzedam. 51-94-44 po 18. 26006 g  
TANIO sprzedam „Wartburga” 1000, Hiberna 12/14 m. 32. 26226 g  
SPRZEDAM „Trabant” combi (1978). 86-81-29. 26236 g  
„ZASTAWĘ” dwu- i trzy-letnią kupię. 84-32-16. 4402 g  
NOWA karoseria „Syreny” — sprzedam. Gdańska 12 m. 19. 2273 g  
KOMPLETNE nadwozie, silnik, tylny most — „Gaz” 24 sprzedam. Sieradz. tel. 58-57. 25873 g  
KAROSERIE „Fiat 126p” sprzedam. 57-39-64 po 18. 26004 g  
PILNIE poszukuję garażu — osiedle „Pojezierzka”, tel. 55-18-85. 25988 g  
4443 g  
GARAŻ do wynajęcia. Maszynowa 33 (Dworzec PKP — Widzew). 2271 g  
„SYRENE” tanio sprzedam 34-10-77 (wieczorem). 4498 g

### Lokale

ZAMIENIE M-4 w Płocku na M-3 lub M-4 w Łodzi lub Zgierzu. Łódź. Gagarina 26/165A. 2252 g

BYDGOSZCZ — centrum, mieszkanie 100 m. I piętro, wszystkie wygody, zamienię na M-4 Łódź. Tel. Łódź 57-64-63. 24981 g  
ZAMIENIĘ mieszkanie własnościowe w Warszawie (śródmieście), wygodny, telefon, 2 pokoje, 32 m na własności M-3 w Łodzi, Widzew-Wschód, Dąbrowa, z telefonem. Oferty 26205 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. M-4 kwaterekowe zamienię na M-3 kwaterekowe i M-2 spółdzielcze lub inne propozycje. Oferty 26253 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.  
KOLUSZKI M-5 zamienię na M-3 w Łodzi. Oferty 4442 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.  
LOKAL (38 m) na pracownię krawiecką do wynajęcia. Zaliwskiego 31. 4403 g  
PILNIE poszukuję M-2 lub pokoju w Łodzi lub Głownie na rok — 57-03-86 po 19. 4440 g  
POSZUKUJE samodzielnego mieszkania — 52-47-73. 4401 g  
PILNIE poszukuję mieszkania, samodzielnego mieszkania. Oferty 26220 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.  
POSZUKUJE mieszkania w starym budownictwie. Oferty 26047 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.  
ODNAJMIĘ pomieszczenia mieszkalne i gospodarcze firmie polonijnej lub rzemieślniczej — 34-43-90. 26059 g  
DO wynajęcia pokój. Maszynowa 33 (Dworzec PKP — Widzew). 2270 g

### Usługi

NON-INSEKT — zwalczanie robactwa — gwarancja, rachunki — 57-14-46, 74-36-00 Milewski. 506 g  
CYKLINOWANIE, lakierowanie 43-24-18 Trela. 1588 g  
TELEPOGOTOWIE — Rosiak, 43-23-67. 24143 g  
ANTENY TV, UKF, Janusz Wolniak. 51-13-81. 202 g  
TELEPOGOTOWIE Witkowski, 84-52-32, 33-09-32. 24643 g  
KINESKOPIY — regeneracja. 57-33-00 Lubartowicz. 1813 g  
TELENAPRAWA. 78-64-19 Kaczmarek. 23874 g  
ANTENY tel. 84-09-09 — Wolniak. 25283 g  
CYKLINOWANIE parkietów Rusinkiewicz — 43-77-65. 633 g  
SITODRUK, Czeremowiska 16, Pamula. 25987 g  
DEKODER PAL/SECAM zainstaluje. Inż. Bogusławski, 43-68-16. 25570 g  
BOAZERIE 48-91-94 — Czepil. 467 g  
STUDENT pierze, trzepie dywany, myje okna — rachunki. Szewców — 57-19-20. 1684 g

### Nauka Praca

MATEMATYKA uczniom, studentom. Stein — 84-41-55. 24845 g  
PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne w Łodzi zatrudni sekretarkę z praktyką oraz znajomością języka angielskiego i niemieckiego. Oferty 25997 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96. PODEJMIĘ pracę prywatną (szycie) 57-23-84 (19-21). 2216 g  
POSIADAM pomieszczenie, samochód — przyjmuję pracę chałupniczą. Brzezina, Stenczyna 21. 2257 g  
MECHANIK — maszyny szwalnicze, posiada overlock Famad, stębnówkę, gotówkę — podejmie współpracę prywatnie. Oferty 2001 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.  
MŁODY, goldny tokarz w drewnie, prawo jazdy kat. B podejmie pracę w sektorze prywatnym. Tel. 43-23-26.  
ZATRUDNIĘ pracowników w Zakładzie Wyprawy Skór Futerkowych. Mogą być renciści. Oferty 26044 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.  
WYKONAWCY przyłączą wodno-kanalizacyjnego poszukuje. Ślaska 39. 26254 g  
MISTRZ maszyn początkujących, emeryt i dzielnarz poszukuje pracy w sektorze prywatnym. Oferty 26256 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

## RENOWACJA TRAWNIKÓW, KOSZENIE TRAWNIKÓW, PRZEKŁADKI I UKŁADANIE CHODNIKÓW

oraz inne prace na terenach zielonych dla ludności i jednostek gospodarki uspołecznionej  
WYKONUJE  
AKADEMICKA SPÓŁDZIELNIA PRACY  
w Łodzi, ul. Lipowa 83, tel. 32-94-96, 32-07-00, wew. 4. 3071-k

UKŁADY wydechowe. Nadkolia, haki holownicze. Judywa 20 (od Traktorowej), Inż. Myszkowski. 23864 g  
SPRZĄTANIE 34-10-77 — Świątnicki. 4497 g

### Różne

POSIADAM lokal ogrzewany c.o. w Kolumnie oraz wolny czas, oczekuję propozycji. Oferty 26211 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.  
BIURO Matrymonialne „Ewa”, Gdańsk — 6, skrytka 237 — kontakty krajowe i zagraniczne. 2917 k  
„ISAURA” — dyskretnie kojarzy małżeństwa; kontakty zagraniczne. Czestochowa, Pałczyńskiego 48/50 m. 19. 3083 k  
„IDYLLA” Czestochowa skrytka 749, dyskretnie kojarzy małżeństwa. 2740 k  
ZGUBIONO prawo jazdy Feliks Lach, Kusocińskiego 148/24. 26030 g  
ZGUBIONO prawo jazdy Anna Supady Łódź, W. Polskiego 96. 3307 g

## KOMBINAT MASZYN WŁÓKIENNICZYCH „POLMATEX-WIFAMA”

Łódź, ul. Armii Czerwonej 89

### WSPÓLNIE Z

Wojewódzką Komendą Ochotniczych Hufców Pracy  
Łódź, ul. Sienkiewicza 63

## OGŁASZAJĄ

ZAPISY KANDYDATÓW

do dochodzącego Ochotniczego Hufca Pracy dla młodzieży w wieku 16—18 lat, w zawodach:

- ◆ TOKARZ,
- ◆ FREZER,
- ◆ SLUSARZ-WIERTACZ.

Zakład zapewni absolwentom hufca pracę w wyuczonym zawodzie oraz możliwość kontynuowania nauki w Średnim Studium Zawodowym.

Kandydaci winni przedłożyć:

- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej lub zaświadczenie o uczęszczaniu do ostatniej klasy,
- 2 fotografie,
- kartę zdrowia.

Zapisy przyjmują i szczegółowych informacji udziela dział kadr i szkolenia zawodowego kombinatu, Łódź, ul. Armii Czerwonej 89, telefon 74-07-07 wew. 267. 3068-k

## PAŃSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO „SZTUKA POLSKA”

O/Łódź, ul. Piotrkowska 86  
OGŁASZA PRZETARG NIBOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu marki „Zuk”, typ A-11M, rok produkcji 1975 (słownie zużycia 75 proc), cena wywoławcza 169 tys. zł. Dane techniczne: nr fabryczny 196991, nr fabryczny silnika 595741.

Samochód można oglądać w Zakł. PP „Sztuka Polska” O/Typografii przy ul. Plockiej 35/39 codziennie z wyjątkiem sobót i niedziel w godz. od 8 do 10 od chwili ukazania się ogłoszenia.

Przetarg odbędzie się w dniu 3 września 1985 roku o godz. 10 przy ul. Plockiej 35/39

Zainteresowane osoby winny włączyć wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy naszego przedsiębiorstwa, nie później niż w przeddzień przetargu.  
UWAGA: zakład zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn, jak i sprzedaży samochodu w stanie w jakim znajduje się aktualnie. 2925-k

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 14 sierpnia 1985 roku zmarła nasza ukochana Ciocia

S. + P.

### CECYLIA ZAREMBA

była więźniarka obozu Ravensbrück  
Człowiek o wielkim sercu oddany swoim bliźkim bez reszty.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 16 sierpnia 1985 roku (piątek) o godz. 17.30 na cmentarzu rzymskokatolickim przy ul. Ogrodowej.

SIOSTRZENIEC z ŻONĄ i SYNEM

W pierwszą, bolesną rocznicę śmierci naszej najukochańszej Zony, Matki i Siostry

S. + P.

### JANINY WOJDERA

z domu MARLIŃSKA.

została odprawiona msza św. za spokój Jej duszy w dniu 18 sierpnia 1985 roku (niedziela) o godz. 10 w kościele parafialnym w Wiskitnie, o czym Przyjaciel i Znajomych zawiadamia

MAŻ i RODZINA

W dniu 11 sierpnia 1985 roku zmarła, przeżywszy lat 85, nasza ukochana Mamusia, Babunia, Prababcia, Człowiek otwartego serca i wielkiej dobroci

S. + P.

### EUGENIA CZAJKA

wdowa po emerycie PRP.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczyna się w dniu 16 sierpnia br. (piątek) o godz. 15 w kaplicy cmentarza przy ul. Szczecińskiej, o czym zawiadamiała pogrzebem w głębokim smutku

CÓRKA, WNUCZKA, WNUCZKA PRAWNOCZKI i POZOSTAŁA RODZINA.

Z najgłębszym żalem zawiadamiamy, że w dniu 14 sierpnia 1985 roku odezła od nas nasza najukochańsza Ciocia

S. + P.

### HELENA BELINA-BELINOWICZ z PŁASKÓW.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 16 sierpnia br. (piątek) o godz. 14.30 na cmentarzu katolickim na Działach.

Pogrzebiona w wielkim smutku RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 14 sierpnia 1985 r. zmarł nasz ukochany Ojciec, Teść i Dziadziuś

S. + P.

### STANISŁAW POROS LAT 78.

Uroczystości pogrzebowe odbędzie się w dniu 17 sierpnia br. (sobota) o godz. 16.30 w kościele parafialnym św. Józefa, ul. Farma (Ruda Fabianicka).

Pogrzebeni w smutku: SYN, SYNOWA i WNUCZETA

## wczoraj zgłoszenie dzisiaj OGŁOSZENIE

TARCICE, sucha: ołcha, brzoza 30-40, kupię. 12-19-10. 4745-g-E

SPRZEDAM maszynę dzwielarską „Kinrex” ugięcie 18 Poznań, Półwiejska 19/30. 4713-g-E

DO wynajęcia M-4. Gorkiego 29 m. 13. 4717-g-E

POŃCZOSZNIKA, emeryta lub renciście zatrudni (Stokki) Chmurna 8d. 4710-g-E

AUTORADIO „Philips — AC 740” sprzedam. Tel. 78-19-40. 4709-g-E

KWIACIARNIĘ kupię 43-41-15. 4701-g-E

„VIDEOTON” — sprzedam 33-58-56, 4688-g-E

KUPIĘ własnościowe M-4. Łódź. 28720-g-E

na najchętniej wieźwiewiec. Piotrków Tryb. Tel. 16-59-71, po 18. 26714-g-E

MOTOROWER „Jawę 20” nowy — sprzedam. Piękna 59/30. 26709-g-E

KIEROWCA „Jawy” poszukuje świadków wypadku 13 bm. godz. 14 przy ul. Zeromskiego. Tel. 12-17-65. 35705-g-E

WYNAJMIĘ M-3 z telefonem cudzoziemcowi. 51-12-75. 26701-g-E

TELENAPRAWA. 32-48-69. Hreczanik. 26641-g-E

„FSO” 125p nowy sprzedam. Zielona 75/29. 26700-g-E

„PEUGEOTA 604”. SIMCA Christler”. „Zuk”, skrytynowy — pnie sprzedam Czechy 223, tel. Zduńska Wola 63-99. 26639-g-E

AUSTRIACKI tapczan sprzedam. 36-53-89. 26661-g-E

„KOPERNIKA” sprzedam. 52-36-23. 26656-g-E

PRODUKUJĘ napy 11 i 16 mm — Rzgowska 27, Pietruszewski. 26749-g-F

SPRZEDAM piec gazowy c.o. (100 m). Tel. 10-40-428-98. 26757-g-E

MŁODE małżeństwo poszukuje mieszkania. Tel. 57-77-80. 28720-g-F



**KRYŻÓWKA**

**POZIOMO:** 1. Zatycka do butelki 4. Nazwa używana dla kłusaków orłowskich 7. Urazy, pretensje 8. Rozmach, poryw 9. Plechowiec samożywny 10. Wpada do Ciesniny Tatarskiej (Ocean Spokojny) 12. Ozdobne zaplecie u pasa 15. Równinna kraja w pin-zach. Peloponezie (Grecja) 18. Kropelki wody powstające w wyniku skraplania się pary wodnej 20. Tytuł powieści E. Orzeszkowej 22. Przerwa między dźwiękami 24. Fosforan wapnia (minerał) 28. Skrzynekowa wyborcza 29. Głos Jerzego Wolniaka z łódzkiego „TW” 30. Obrąbek, brzeg 31. Największy system gór fałdowych w Europie 32. Ciężko myślący człowiek 33. Do mierzenia głębokości wody.

**PIONOWO:** 1. Donośny głos 2. Jednostka monetarna Cejlonu 3. Przywódca węgierskich komunistów 4. Cofnięcie się 5. Język fiński 6. Płaskodenny statek rzeczny 11. Zjawia 13. Stanowi część książki lub broszury 14. Zawody sportowe 16. Podobna do wielebiana 17. Ludowy instrument muzyczny (dęty) 19. Stosowana w medycynie bylina o złotych kwiatach 21. Obszar górski w pld. Syrii 22. Czcionka drukarska stosowana przy druku gazet i książek 23. Wyspa na Bałtyku 25. Jeden z bohaterów „Iliady” 26. Duże stado koni na stepie 27. Opłata urzędowo ustalona.

Oprac.: J. KALUŻKA

Do rozlosowania: nagrody książkowe.

**WIELKA MISTYFIKACJA**  
**Matematyczna magia piramid**

„Mera-Poltik” w Łodzi jest znanym krajowym producentem różnego typu zegarów. W tym popularnych budzików i zegarów kwarcowych. Wyroby te znajdują również uznanie na rynkach zagranicznych, m.in. we Włoszech i Kanadzie.

**Elektroniczny zegar domowy i tachograf**

W zakładowej komórce badawczo-rozwojowej trwają prace nad opracowaniem nowego typu zegara. Będzie nim tzw. domowy zegar sieciowy. Zamontowane w nim urządzenia elektroniczne pozwolą zaprogramować pracę domowego sprzętu zmechanizowanego, np. pralki, radia itp. Podłączony do zmechanizowanego sprzętu zegar będzie czuwał nad czasem pracy określonym przez domownika.

Kolejną nowością, nad którą pracują konstruktorzy zakładów „Mera-Poltik”, będzie tachograf, czyli tzw. „czarna skrzynka” dla samochodów ciężarowych. Zapisywać ona będzie na specjalnej taśmie m.in. zużycie paliwa obciążenie pracy silnika, przebieg kilometrów itp. Odtwarzana taśma pozwoli na dokładne sprawdzenie w jakim stanie technicznym znajduje się silnik, ile zużywa paliwa, oleju itp. Dotychczas nie wytwarzano w kraju takich urządzeń. O zainteresowaniu tą produkcją świadczy fakt, iż znalazła się ona w programie rządowym Pomysłowe próby laboratoryjne u-powszechniają do podjęcia pilotowej produkcji zarówno domowych zegarów sieciowych, jak i tachografów.

Staryte piramidy egipskie — a szczególnie Wielka Piramida wzniesiona przez Cheopsa — wzbudzają od wieków podziw swolna ogromem. Dają one początek wielu fantastycznym młtom i legendom, do których zaliczyć trzeba tzw. matematyczną magię piramid. W ich kształcie i wymiarach doszukiwano się elementów astralnych — zaszyfrowanych treści zawierających informacje o kosmosie. Wyssuwano hipotezy że tak wielkie budowle nie mogą być dziełem ludzi, a zostały stworzone przez kosmitów. Z wymiarów piramid próbowali liczyć faniści wyliczać wielo elementów astronomicznych — co miało świadczyć o niebywałej wiedzy w tej dziedzinie dawnych kapłanów egipskich. Niektórzy szli jeszcze dalej i z piramid wróżyli przyszłość, a nawet termin końca świata.

Faktem jest że piramidy ustawione są dokładnie według stron świata. Przekatna piramidy Cheopsa z północnego wschodu na południowy zachód pokrywa się w swym przedłużeniu z przekatną piramidy Chefrena. Natomiast inne elementy astronomiczne, jak wyłot korytarzy skierowany na poszczególne gwiazdy czy szczególne uytuowanie tych budowli — są wytworem fantazji niektórych badaczy. Zaczęło się to od wydanej w 1864 r. książki szkockiego astronoma i matematyka Charlesa Piazzi Smytha, który ujawnił niewiarygodne wręcz związki kuli ziemskiej z wymiarami piramid. Stąd już blisko do teorii o kosmicznych rodowodzie i astralnej treści tych budowli. Smyth wyliczył że wysokość piramidy Cheopsa pomnożona przez miliard daje w przybliżeniu odległość Ziemi od Słońca, zaś obwód piramidy podzielony przez

podwójną wysokość daje liczbę Pi — 3,1416. Następnie wyliczono, że masa sarkofagu Cheopsa stanowi jedną dziesięciomiliardową masę Ziemi. Długość piramidy — 233 m wyrażona w starych jednostkach miary — egipskich łokciach daje liczbę 432 w roku — 365,23. Takich wyliczeń zrobiono więcej. Większość z nich wynika ze zwykłej matematycznej żonglerki przy operowaniu wielkimi liczbami dla skali kosmicznej oraz pomiarach piramid dokonywanych w centymetrach. Dla tych celów stworzono nawet jednostkę miary: łokieć egipski wynoszący 63,5 cm, gdy faktycznie w Egipcie posługiwano się łokciem o długości 46,6 cm. Dzielił się on na 7 mniejszych jednostek — dłoni 6,6 cm, a te z kolei dzieliły

się na 4 palce — 1,6 cm. Wymiary piramidy Cheopsa pasują idealnie do tego systemu miar. Zasztyrowana w wysokości budowli odległość Ziemi od Słońca jest także naślagnana. Naprawdę nie bardzo wiadomo jaka była pierwotna wysokość Wielkiej Piramidy, gdyż wierzchołek jej został uszkodzony albo też nie został on ukończony.

W kształtach ani w wymiarach piramid nie ma nic niezwykłego. Pierwowzorem tych budowli był stożkowaty kopiec ziemny — grób kurhanowy. Przy wznoszeniu gigantycznych budowli z wielkich bloków skalnych bez wzmocnienia zaprawa — piramida jest jedynym kształtem gwarantującym trwałość konstrukcji.

**Kobiety i papierosy**

Według naukowców USA, zwyczaj palenia papierosów przez kobiety rozpowszechniony jest w nie mniejszym stopniu niż wśród mężczyzn co zagraża pięknym podobnym chorobami związanymi z nikotynizmem.

Kobiety które zaczęły palić w czasie II wojny światowej, jako młode dziewczyny, dziś są coraz częściej leczone na chroniczne schorzenia płuc.

Uzyskane wyniki wykazały że kobiety z COPD (Chronic Obstructive Pulmonary Disease) były mniej aktywne życiowo, miały stany depresyjne przedko męczyły się z powodu „krótkiego” oddechu. Według statystyk rządowych, roczne wskaźniki zgonów związanych z COPD wzrosły pięciokrotnie w latach 1962—1977 wśród kobiet białych oraz dwukrotnie wśród kobiet

kolorowych. Nasilenie zachorowań na COPD jest przy tym ewidentne w przypadku kobiet, które zaczęły palić na początku lat czterdziestych, mających teraz około 60 lat.

Rozedma płuc i przewlekłe bronchity są najczęściej diagnozowanymi formami COPD należącej do najbardziej rozpowszechnionych chronicznych chorób płuc w Stanach Zjednoczonych.

**Telewizja satelitarna**

Chiny zamierzają wybudować w ciągu najbliższych 2 lat ponad 1000 naziemnych stacji przekątnikowych, umożliwiających transmitowanie programów centralnej stacji telewizyjnej w Pekinie, za pośrednictwem satelity, do najdalszych zakątków ChRL. 53 takie stacje oddano już do eksploatacji na początku sierpnia — odbierają one program centralny za pośrednictwem międzynarodowego satelity komunikacyjnego Intelsat. Stacje te znajdują się w 16 prowincjach i okręgach. Dzięki temu systemowi łączności telewizyjnej, można odbierać w tych prowincjach program pekijski w tym samym czasie, gdy jest on nadawany, a nie w dzień później, jak to było dotychczas.

Wybudowanie 53 stacji przekątnikowych kosztowało ok. 5 miliardów juanów. Do 1 listopada br. Chiny korzystają z usług Intelsatu bezpłatnie, na zasadzie eksperymentu, a od 1 listopada będą płać rocznie 1,6 mln dolarów. Intelsat będzie również wykorzystywany jako centrum przekątnikowe dla łączności telefonicznej i telegraficznej.

Zdaniem specjalistów chińskich, krajowi potrzeba aż 80 tys. stacji przekątnikowych, aby zapewnić odbiór programu telewizyjnego na 95 proc. powierzchni ChRL.

Dotychczas „Metetrexat” był najczęściej stosowany w leczeniu białaczki oraz w niektórych chorobach skórnych. Podawany w niewielkich dawkach nie wywoływał działań ubocznych, np. w postaci mdłości czy tosi. Większość pacjentów znosiła go dobrze. Aby jednak autorytatywnie stwierdzić przydatność tego leku w terapii chorób reumatycznych i artretycznych, trzeba jeszcze wielu badań, które pozwolą na ocenę zarówno skuteczności, jak i ubocznych działań w aspekcie długofalowej terapii.

**Lek nowotworowy przeciwko reumatyzmowi?**

Jak podaje „New England Journal of Medicine”, ok. 6,5 mln Amerykanów cierpi na choroby reumatyczne i artretyczne. Są one zaliczane do chorób społecznych. Ostry przebieg tych chorób charakteryzuje się bolesnymi obrzękami i zwyrodnieniami stawów. Prowadzi to często do trwałych zniekształceń, a stosowane dotychczas terapie nie zawsze są skuteczne. Niedawno zespół lekarzy Akademii Medycznej z Harvardu doszedł do wniosku, że wysoco skutecznym lekiem na te schorzenia jest „Metetrexat”, lek stosowany

dotychczas w terapii nowotworowej. Zdaniem uczonych angielskich, niewielkie dawki tego leku zmniejszają ból i obrzęki, a także inne objawy choroby.

Na razie próby prowadzono z 35 pacjentami. Wykazały one, że podawane raz w tygodniu niewielkie dawki „Metetrexatu” sprawiły, że stan zdrowia 34 proc. chorych poprawił się znacznie, a 18 proc. uumiarkowanie.

Dobroczynne działanie tego leku w odniesieniu do chorób reumatycznych i artretycznych stwierdzono po raz pierwszy już przed

**Dla najmłodszych**

Czy jesteś sportowcem? Która dróżka prowadzi do łąki?



**czarno-biało i w kolorze**

Młodzieńki Indianin — Clarence Carnes zaplątał się w napać na drobnego sklepikarza. Jego kumpel zabija właściciela straganu owocowego, w ręce policji wpada natomiast Clarence. Wyrok 99 lat, miejsce odsiadki — słynne więzienie na wyspie Alcatraz.

Na podstawie pamiętnika Carnesa w roku 1985 Paul Krasny realizuje film pt.: „Wieżnia Alcatraz”. Film zrobiony jest w formie prawie że paradokumentalnej relacji (przewodzący Carnes był zresztą jego konsultantem), a występują w nim tacy popularni aktorzy, jak chociażby Telly Savalas — znany i lubiany u nas po projekcji serialu o Kojaku. Notabene słynny Kojak, był swego czasu modelem reklamującym na amerykańskim rynku polską konfekcję. Wracamy jednak do filmu i jego scenarii. Pierwsza część obrazu (film będzie wyświetlany w dwu odcinkach) to dramatyczna, historia nieudanej ucieczki więźniów w 1946 roku, druga dzieje się w latach pięćdziesiątych... nie jednakże nie zdradzimy, aby nie osłabić emocji widzów.

Gwoli historycznej prawdy dodajmy tylko, iż w roku 1963 prezydent John Kennedy podejmuje decyzję o przemianieniu więzienia na wyspie Alcatraz w muzeum, zaś autentyczny bohater filmu — Clarence Carnes siedzi przez 28 lat w różnych więzieniach USA, aby wreszcie w roku 1973 zostać uwolnionym. Wszystko to natomiast prawdopodobnie będziemy mieli szansę oglądać już jutro o godz. 23 w I programie TVP.

Plasze „prawdopodobnie”, jako że nasza telewizja lubi nam robić psikusy i zapowiadany wcześniej tygodniowy program rozmią się dość znacznie z tym, co oglądany potem na ekranach. Pewny natomiast jestem, że nie zawiedzie chyba ona kibiców i w najbliższą sobotę i niedzielę będą oni mieli okazję (wśród licznych innych transmisji sportowych) zobaczyć relację z X już Pucharu Europy w lekkoatletyce. Miejsce sportowych zmagani — Łuźniki w Moskwie. Wśród 16 drużyn zobaczymy zaś; w konkurencjach męskich zawodników: NRD, ZSRR, RFN, Wielkiej Brytanii, Polski, Włoch, Francji i CSRS; w kobiecych natomiast: NRD, ZSRR, CSRS, Wielkiej Brytanii, Bułgarii, RFN, Polski i Włoch (kolejność podaje zgodną z wynikami ostatniego Pucharu sprzed dwóch lat). Przypomnijmy, że polskich drużyn zabrakło tylko raz w Pucharze — Edynburg, 1973 rok.

Tyle dla kibiców. Wszystkim natomiast polecamy do obejrzenia i wysłuchania drugiej części „Kulis wielkiej polityki” Zygmunta Broniarka. Telewizja zapowiedziała na najbliższą niedzielę kontynuację rozmowy z szefem UMR gen. dywizji Michałem Janiszewskim. Co w gabinetach ministerialnych piszczy? Cudze chwalicie swego nie znacie, więc posłuchajcie.

Do rozlosowania: nagrody książkowe.